



DOM MAKLERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

11 lipca 2016 r.

Wall Street z nowymi argumentami

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji stałe operowały w kontekście brexit'owego zamieszania i obaw związanych z efektami brytyjskiego referendum. Skupienie uwagi na Wielkiej Brytanii i przyszłości Unii Europejskiej wzmocniły poniedziałkowe święto w Stanach Zjednoczonych oraz niepewność związana z oczekiwaniem na comiesięczne dane z amerykańskiego rynku pracy. Z perspektywy końca tygodnia doskonale widać, iż właśnie dane z USA - a zwłaszcza wcześniejsze zachowanie giełd i reakcje na piątkowy raport - okazały się przesądające o wynikach, jakie osiągnęły poszczególne rynki i indeksy.

W istocie do piątku Wall Street grała wedle wcześniejszego schematu, w którym przekonanie o relatywnie lepszym położeniu amerykańskich akcji w postbrexit'owej rzeczywistości stabilizowało ceny w USA, gdy Europa pogrążała się w przecenie wywołanej obawami o powrót recesji w regionie i niepewnością gospodarczą. Znacznie lepsze od oczekiwań dane z rynku pracy w USA padły na dobrze już przygotowany grunt i mocna odpowiedź inwestorów, którzy kupili antyrecesyjne dane z USA, przesądziła o pozytywnym wyniku tygodnia na Wall Street.

W skrócie rzecz ujmując czerwcowy wzrost liczby etatów poza rolnictwem o 265 tys. nie tylko neutralizuje słabe dane majowe, ale dodatkowo wzmacnia prądy, które nakazują przenosić kapitał na amerykański rynek akcji. W sytuacji, w której Europa postanowiła zafundować sobie przynajmniej dwuletni okres gospodarczej niepewności i wysoce prawdopodobną recesję w Wielkiej Brytanii oraz bessę na jednym z najważniejszych rynków, jakim pozostaje giełda londyńska, to właśnie

**WYDZIAŁ DORADZTWA I
ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

Wall Street powinna być odbiorcą kapitału szukającego swojej szansy na rynkach akcji.

Mieszanka lepszych od oczekiwań danych w USA i lepszej kondycji dolara idealnie wpisuje się w sygnalizowane już w poprzednich biuletynach nasze zalecenie, by swojej szansy na rynkach zagranicznych szukać raczej na Wall Street niż w Europie. Podtrzymujemy założenie, iż w średniej perspektywie to Wall Street jest lepiej pozycjonowana w świecie, gdzie Unię Europejską czeka okres nerwowego rozvodu z Wielką Brytanią, Wielką Brytanię możliwość rozpadu, a wiele europejskich państw polityczna gorączka związana z kalendarzem wyborczym w 2017 roku.

W krótszej perspektywie ważny będzie zaczynający się właśnie sezon publikacji wyników za II kwartał, który powinien potwierdzić nasze założenia, iż właśnie amerykańskie spółki - zwłaszcza mniej eksponowane na globalny handel, są i będą w lepszym położeniu niż ich europejscy odpowiednicy. Nie można również ignorować faktu, iż na wykresach amerykańskich indeksów pojawiły się układy, które pozwalają oczekiwać nowych rekordów wszech czasów i związanej z tym fali optymizmu, której nie warto przeceniać, ale równie nie warto nie doceniać.

Swoje znaczenie ma również fakt, iż postbrexit'owy świat będzie światem taniego kredytu i niskich stóp procentowych w USA. Niezależnie od dobrych danych z rynku pracy Fed znów staje przed perspektywą odpowiedzi na zagrożenia z globalnej gospodarki, obniżek stóp procentowych i nowych programów luzowania ilościowego przez inne banki centralne, które rykoszetem będą odbijały się siłą dolara i zagrażały kondycji amerykańskiej gospodarki. W świetle powyższego układu kupowanie na korektach wzrostów w USA wydaje się znacznie lepszą strategią niż łapanie dołka w Europie.